

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81. SUWAŃKI

TELEFON Nr. 68  
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. Nr 63677.

## WIDMO przekupnej moskiewszczyzny w sali sądu wojkowego Proces o nadużycia w marynarce wojennej

WARSZAWA, 11.10.  
Postępowanie sądu w sprawie komandora Bartoszewicza i 10 oficerów marynarki rozpoczęło się dziś o godz. 10 zrana w wojkowym sądzie okręgowym.  
Z publiczności na sali obecne są dosłownie jedynie dwie osoby: żona i teściowa jednego z oskarżonych.  
Oskarżeni zajęli dwie ławki.  
Rozprawie przewodniczy pułk. Kruppa sąd. Orski; skład sędziów stanowią: gen. Beliński, pułk. Piatowski, pułk. Dobrowolski i dwu pułkowników piechoty.  
Rozprawa prawdopodobnie trwać będzie od 4 do 6 tygodni codziennie od 10 godz. zrana do 3 1/2 po poł.  
Oskarża prokurator mjr. Rumieński.

Komandora Bartoszewicza broń adw. Hoffmann, Lipińskiego adw. Seemioth, innych adw. Niechajewski i Seyfert.  
Po stwierdzeniu obecności oskarżonych, przewodniczący sądu zapytuje, czy kto z oskarżonych ma zastrzeżenia przeciw składowi sądu lub poszczególnym jego członkom.  
Powstaje najstarszy ranga z oskarżonych komandor Bernard Miller i zgłasza zastrzeżenie przeciw składowi sądu ze względu na to, że wedle praw marynarki wojennej oficerów czynnej służby

### 75-lecie poznańskiej Izby handlowo-przemysłowej Minister Kwiatkowski na uroczystościach

WARSZAWA, 11.10.  
Minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski w towarzystwie wiceministra Doleżala i naczelnika Jackowskiego, wyjechał dziś wieczorem do Poznania na uroczysty obchód 75-lecia poznańskiej izby przemysłowo-handlowej.  
Minister odwiedzi po za tem w Poznaniu wyższą szkołę handlową.

### Rozwiązany wlec ukraiński we Lwowie

LWÓW, 11.10. Wczoraj w sali Instytutu muzycznego odbył się wiec członków i sympatyków ukraińskiej organizacji radykalnie socjalistycznej grupy „Woli Naroda”.  
Obecny na sali przedstawiciel władz uważając, iż przemówienia wyrażane tam, posiadają charakter antypaństwowy, rozwiązał obrady. Żadnych incydentów nie było.

### Strzały w kopalni węgla Bomby i rewolwery w walce górników angielskich

LONDYN, 11.10. W Bedlington doszło do ostrych starć między strajkującymi a zwolennikami powrotu do pracy.  
Strajkujący posługiwali się na wet materiałami eksplozującymi, na co robotnicy — zwolennicy powrotu do pracy odwzajemniły strzelaninę z rewolwerów.  
Mimo obrony, smuszono ich do zaprzestania pracy.

komandora Bartoszewicza broń adw. Hoffmann, Lipińskiego adw. Seemioth, innych adw. Niechajewski i Seyfert.  
Po stwierdzeniu obecności oskarżonych, przewodniczący sądu zapytuje, czy kto z oskarżonych ma zastrzeżenia przeciw składowi sądu lub poszczególnym jego członkom.  
Powstaje najstarszy ranga z oskarżonych komandor Bernard Miller i zgłasza zastrzeżenie przeciw składowi sądu ze względu na to, że wedle praw marynarki wojennej oficerów czynnej służby

### Akt oskarżenia

W maju roku 1923 powstał w kierownictwie naszej marynarki wojennej samodzielny referat broni podwodnej, którego kierownikiem naznaczony został komandor ppor. Jan Bartoszewicz Stachowski, doskonały fachowiec, niegdyś świetny oficer rosyjskiej floty czarnomorskiej, człowiek noszący jedno z najstarszych nazwisk polskich, obecnie zaś główny oskarżony w toczącym się procesie.  
Dzięki to niemu głównym dostawcą broni podwodnej była firma Karol Marszałk i S-ka, dzieło dwu aferzystów: Karola Marszałka i Eugenjusza Erbszteina, którym zresztą prokuratura wytoczyła odrębny proces kryminalny.  
Karol Marszałk, jak sam przyznaje, pracował przed wojną w carskiej policji. Był mianowicie zastępcą naczelnika urzędu śledczego w Petersburgu, później zaś mianowany naczelnikiem takiejże instytucji w Moskwie.

Po przewrocie bolszewickim był komisarzem rządu w Kijowie u hetmana Skoropadskiego, a kiedy wojska sowieckie Kijów zajęły, uciekł do Rostowa, gdzie był kierownikiem policji rzeczpospolitej kozackiej.  
Po upadku tego rządu wyostał się z pływającej Rosji przez południową słowiańszczyznę do Berlina, gdzie zajmował się rozmaitemi operacjami handlowymi.  
Do Polski zawitał w r. 1921 z partją trzewików na sorzed. z. Widać mu się tu podobało i do brze wiodło, bo osiadł na stałe w Warszawie.  
W lecie roku 1922 spotkał się z Eugenjuszem Erbszteinem. A znali się ci panowie dobrze jeszcze z czasów kijowskich i miłych zabaw w klubie Polskim.  
Wówczas to po długich rozmowach postanowili założyć spółkę pod firmą: Towarzystwo Techniczne Przemysłowe Karol Marszałk i S-ka.  
(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

### Kapitałiści zagraniczni skupują polskie akcje węglowe

Wobec świetnych koniunktur wywozowych dla polskiego kapitału zagraniczni zainteresowali się szeregiem kopalni na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim.  
Między innymi warszawskie towarzystwo kopalń węgla i żelaza

## TRIUMFALNY wjazd Prymasa Polski ks. arcybiskupa Hłonda do stolicy biskupiej św. Wojciecha

Z Gniezna telefonują:  
W niedzielę przybył tu na uroczysty ingres do katedry gnieźnieńskiej ks. prymas Hłonda.  
Podróż dostojnika kościoła z Torunia do Gniezna była wielką manifestacją. Wszędzie po drodze witały go tłumy, a konne banderle towarzyszyły mu przez całą drogę. Szczególnie uroczyste odbył się wjazd od Trzemesznej, gdzie znajdują się relikwie św. Wojciecha i gdzie ks. prymas dokonał poświęcenia pomnika poległych w powstaniu wielkopolskim.

GNIEZNO, 11.10. Wjazd do Gniezna ks. prymasa nastąpił o g. 9 rano. Wśród dźwięków dzwonów ks. prymas z orszakem udał się do kościoła św. Trójcy, gdzie oczekiwała go kapituła metropolitalna, duchowieństwo, przedstawiciele władz i delegacje, poczem uroczysta procesja ruszyła ku archikatedrze gnieźnieńskiej. Na czele procesji szły stowarzyszenia kościelne oraz jako przedstawiciele rządu minister rolnictwa p. Niezabykowski i wojewoda Bniński. W

katedrze po odczytaniu papieskiej bulli prekonizacyjnej, przemówieniach i po mszy św., rozpoczęły się ceremonie kościelne, połączone z ingresem Ks. biskup Laubitz wiozł na ks. prymasa poljusz, poczem ks. prymas udzielał wernym błogosławieństwa arcybiskupiego.  
Z katedry ks. prymas udał się do pałacu arcybiskupiego, gdzie odbył się obiad. Podczas obiadu pierwszy zabrał głos ks. prymas Hłonda, dziękując przedstawicielom poljusz, poczem ks. prymas u-

roczystości i wnosząc toast na cześć Ojca św. i p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Następnie przemawiał minister Niezabykowski, składając w imieniu rządu życzenia nowemu prymasowi. Dalej przemawiali: delegat nuncjusza papieskiego, ks. biskup Laubitz, prezydent miasta Gniezna Barcikowski i delegat prowincjału zakonu Salezjanów. Na zakończenie uroczystości w salach hotelu Europejskiego odbył się wieczerem rauc, urządzonej przez komitet ingresu.

### Kowieńskie mrzonki o Wilnie 5-letnia wspólna administracja polsko-łitewska a później nowy plebiscyt ludności

RYGA, 11.10. Pisma tutejsze zamieściły wiadomość o rzekomej konferencji ministra spraw zagranicznych Zaleskiego z poselem litewskim w Berlinie Sidzikauskasem, podczas której min. Zaleski miał jakoby zaproponować Sidzikauskasowi utworzenie w okręgu wileńskim wspólnej polsko-litewskiej administracji na przeciąg pięciu lat, poczem sama ludność miałaby ostatecznie rozstrzygnąć sprawę przynależności Wilna bez poddawania sprawy pod sąd Ligi Narodów. Sidzikauskas miał propozycje te odrzucić.

(Cała ta wiadomość jest wyssana z palca i traktowana być może jedynie jako pobożne życzenie rządu kowieńskiego, na które Polska nie może się zgodzić. Przew. Red.).

### Sowiecy przed burzą Moskwa i Kronsztadt — centrum wrzenia

LONDYN, 11.10. „Daily News” donosi z Heisingforsu, iż sytuacja wewnętrzna w Rosji pogarsza się wskutek rosnącej opozycji. Ośrodkami ruchu są Kronsztadt i Moskwa. Na Ukrainie musiano obsadzić wojskiem główne punkty strategiczne.

### SPRAWA SZKOLNICTWA NA G. ŚLĄSKU

Wskutek zakwestjonowania przez polskie władze szkolne podań mieszkańców G. Śląska domagających się zakładania szkół niemieckich na zasadzie wymuszonych bądź przekupstwem zbieranych podpisów, pomiędzy rządem polskim a prezesem komisji mieszanej polsko-niemieckiej p. Calonderem wynikł spór. Ponieważ p. Calonder nie uznaje słusznego stanowiska Polski, która nie może dopuścić, aby baronowie górnośląscy przekupstwem i terrorem kupowali w Polsce Juse młodego pokolenia i uprawiali germanizację, sprawa aa oprze się zapewne o Radę Ligi Narodów, jako o instancję rozstrzygającą.

### KPT. ORLIŃSKI W TORUNIU w goście

IV pułku lotniczego  
WARSZAWA, 11.10.  
Na skutek zaproszenia gen. Skierskiego, inspektora III armii, kpt. Orliński wyjechał wczoraj do Torunia, gdzie będzie gościem 4 pułku lotniczego.

### Angja i Niemcy planują pokój przemysłowy Europy

LONDYN, 11. 10. Konferencja przemysłowa w Romsey zakończyła się utworzeniem komitetu mieszanego, złożonego z równej liczby przedstawicieli obu krajów.  
Mają oni przestudować, jakie widoki na przyszłość i korzyści odniósłoby wzajemnie oba kraje z odbudowy przemysłu europejskiego.

### 40 sygnalów „S. O. S.” w porcie hamburskim

w czasie szalejącej burzy  
BERLIN, 11. 10. Okolice Hamburga nawiedziła wielka burza, wznosząc olbrzymie szkody. Poziom wody w porcie podniosł się na wysokość, której nie notowano od 10 lat. Pogotowie żeglarskie wzywane było na pomoc 40 razy. Wielki parowiec transatlantyczny „Deutschland” stracił kotwicę i z trudnością mógł wysadzić pasażerów na ląd.

## GÓRAL



Studium St. Górskiego

Z salonu sztuki J. St. Weglerkiewicza

# Skandaliczny proces o dostawy do marynarki polskiej

## Komandor Bartoszewicz oskarżony

### o oszustwo i niszczenie siły zbrojnej Polski

#### Aferzyści i ich afery

(Dalszy ciąg aktu oskarżenia)  
Akt oskarżenia opisuje dalej życie drugiego współnika „Tow. techn.-przem. K. Marszałka i S-ka” Eugenjusza Erbszteina. Eugenjusz Erbsztein drugi spółnik, był przed wojną sędzią pokoju w Druskińkach, kiedy zaś zaczęli się zbliżać Niemcy, uciekł do Petersburga, gdzie oficjalnym jego zajęciem było należenie do komitetu niesienia pomocy ofiarom wojny. Po przewrocie bolszewickim podążył drogą okrężną do Polski. Jak twierdzi, ciągnęła go niepokojąca nieszczęśliwa losy do ziemi. Razem z nieślubną swą żoną

p. Dżuliani posiadał w okolicach Druskińki folwarczek 100 morgowy. W istocie jednak p. Erbsztein nie był widać na oracza zbożno-ści stworzony, bo sędzią najpierw w Berlinie, potem w Warszawie i zajmował się najrozmaitszymi aferami. Znakomita firma Marszałka zajmowała się narazie skromnym handlem węgla, ale marzyła o czymś innym zupełnie: o dostawach technicznych dla państwa. W tym celu przyjęto trzeciego współnika, inżyniera Miklaszewskiego, który miał te właśnie porządki zrealizować.

oficerowie marynarki wojennej z dostawcami, i dyrektorami Banku Warszawsko-Gdańskiego.

#### Jak się to robiło

Akt oskarżenia stwierdza, że Bartoszewicz przy każdej sposobności swoich przyjaźni popierał. Wzywał on stale do przetargu tylko te firmy, które dla braku odpowiednich maszyn nie mogły wyrobić żadnych przedmiotów. Wyznaczał on zawsze termin tak krótki do wnoszenia ofert, że firmy wezwane zdążyć nie mogły. Jedną tylko firmą zawsze się na czas stawiła, jedną wszystkim podolać umiała. A była to firma Karol Marszałka i S-ka. Była ona bowiem o przetargu już dawno zawiadomiona. A nawet jeśli oferta ich przyszła już za późno, zawsze jednak miała pierwsze miejsce. Bartoszewicz obiecał na innych zasadach ceny podane w ofertach tej firmy, a na innych za sadach „firmy obce”. Nieraz nawet wpiśwał do umów warunki korzystniejsze, niż sam Marszałka żądał, przedtym żał bezpodstawnie terminy, dopomagał w wyszkawianiu dewaluacji, przy każdej wypłacie obliczał jak najkorzystniej należności, przynosił rozprawy przetargowe bez zachowania wszelkich formalności, a gdy firma o potrzebowała gotówki, wypłacał należne jej sumy i posuwał się do składania fałszywych meldunków władzom przelocznym. Staral się o to, aby p. Marszałkowi i Erbszteinowi nie podwyższano gwarancji bankowych, a także nie przedstawiał szefowi administracji umów z tą firmą zawartych. Był nawet tak gorliwy, że

pierwszem zamówieniem na dostawę

korpusów do min morskich obdarzył firmę Marszałka i S-ka leżącze wtedy, kiedy ona nie posiadała odpowiedniej fabryki i instrumentów, obstalunku podjąć się nie mogła. Trzeba było tedy nagwałt Towarzystwo techniczne, zajmujące się handlem węgla, przetransferować na fabrykę mechanizmów bojowych i aparatów precyzyjnych. Odtąd szło już wszystko gładko. Firma Marszałka i S-ka w tej czy innej formie, wyrobiła dla marynarki wojennej korpusy do min, miny rzeczne, czopy, kotwice, bomby, liny stalowe i t. d. A pieniądze płynęły warkną falą do Banku Warszawsko-Gdańskiego. Stwierdza również akt oskarżenia, że o tych wszystkich machinacjach wiedzieć musieli także i inni oficerowie, należący do referatu broni podwodnej, oraz ci, którzy brali udział w komisjach przetargowych i podpisywali swojemu

#### Buty, ciepłe koszulki i kałesony

Akt oskarżenia stwierdza jeszcze, że prócz wyżej przytoczonych machinacji, których osiągnięciem był komandor Bartoszewicz, nie brakowało nadużyć w dziale gospodarczym marynarki wojennej. A dłało się wszystko wedle recepty Marszałka — Bartoszewicza. Winę ponoszą w tym wypadku członkowie komisji gospodarczej kpt. Mróz-Przewski i por. Stefan Rotkiel. „W grę wchodziły firmy następujące: „Sokół”, „Schicht i Kaler”, a przedwzrostkiem firma „Brodacz” ze Zgierza, oraz szwalnia „Dzwignia”. Tej ostatniej właśnie porucznik uszył 2.000 par kałesonów letnich i zanotowano po 33 gr. więcej

za sztukę, niż przewidywała oferta. Tak się przedstawia w skrócie materiał zawarty w akcie oskarżenia. Jest to poprostu otchłań nadużyć, fałszerstw, niesumienności. Skarb państwa ponosił więc milionowe straty. Zatrzymano starej Rosji carskiej wargnął do młodego organizmu polskiej marynarki wojennej. Mieljmy nadzieję, że publiczna i jawna rozprawa, która się dziś w okręgowym sądzie wojskowym rozpoczęła, będzie przecięciem stanowczym tego gnijącego wrzodu i przyczyni się do zupełnej sanacji stosunków, których straszliwy obraz w akcie oskarżenia roztoczono, przejmując nasze serca uczuciem głębokiego wstydli i nienawiści.

#### Bank warszawsko-gdański

Jednocześnie z zawarciem nowej spółki Erbsztein i Marszałka wzięli natychmiast w porozumienie z bankiem Warszawsko-Gdańskim i na proposity prezesa zarządu Modzelewskiego przeprowadzali wszystkie swoje interesy za pośrednictwem tej instytucji. Wszystkie też pieniądze, które im wynalacala marynarka wojenna wpływały do Banku Warszawsko-Gdańskiego. Kiedy zaś ów bank znalazł się w kłopotach, Erbsztein i Marszałka kuili od Modzelewskiego i Bryłków 96 proc. udziałów za 56.000 dolarów, które miały być wypłacone w trzech ratach. Rewizje w referacie marynarki podwodnej i dochodzenie karne nie pozwoliły jednak na ostateczne zafatowanie tej tranzakcji. Sprytni aferzyści tworzyli jeszcze najrozmaitsze inne firmy, które potrzebne były do rozwinięcia akcji na szeroką skalę. Przy przetargach ofertowych występowali jeszcze: Towarzystwo Nadwiślańskich Zakładów

Mechanicznych w Toruniu. Związek Nadwiślańskich Przemysłowców Leńskich, no i Karol Marszałka i S-ka. Tak więc bardzo często konkurencji żadnej nie było i referat broni podwodnej miał właściwie do czynienia wciąż z tymi samymi ludźmi. Wiedział o tem wszystkim doskonale Porebski i aby pomóc swoim przyjacielom do nabycia udziałów Banku Warszawsko-Gdańskiego, nagwałt sporządzał fałszywe protokoły odbioru towarów i jeszcze niewyrobionych i starał się wplacać do tegoż banku jak największe sumy. Pomiędzy Erbszteinem, Marszałkiem i Bartoszewiczem-Stachowskim panowała przyjaźń serdeczna i zupełna zażyłość. Rwali u siebie, bawili się razem i ustawicznie toczyli narady, które odbywały się przeważnie w języku rosyjskim. W prywatnym mieszkaniu Bartoszewicza odbywały się przyjęcia, na których spotykali się

z firmą „Ferrum”, której ta sama metoda oddawano dostawy na liny stalowe. Były to jednak sporadyczne tylko wypadki, bo już w następnych przetargach na ten sam towar Marszałka po starciu pierwszym z firmą „Ferrum”,

z firmą „Ferrum”, której ta sama metoda oddawano dostawy na liny stalowe. Były to jednak sporadyczne tylko wypadki, bo już w następnych przetargach na ten sam towar Marszałka po starciu pierwszym z firmą „Ferrum”,

#### Judaszowe srebrniki

Nieźle się widać widło komandorowi Bartoszewiczowi skoro już pod koniec swoich operacji postanowił kupić mieszkanie od pośrednika Bociackiego za 20.000 zł. Naturalnie pomóc w tej sprawie musiał Marszałka, który też jako Nadwiślański Zakład Archaniczny przekazał Bartoszewiczowi via Bank Warszawsko-Gdański list gwarancyjny na kwotę 20.000 zł. Kiedy zaś trzeba było płacić Bociaickiemu, Marszałka wystawił czek na 10.000 zł, i czek ten przeniesiony został na konto Bartoszewicza. Kiedy jednak zaczęła badać komisja śledcza nadużycie w referacie broni podwodnej przerażilo się zacne towarzystwo i przez

z firmą „Ferrum”, której ta sama metoda oddawano dostawy na liny stalowe. Były to jednak sporadyczne tylko wypadki, bo już w następnych przetargach na ten sam towar Marszałka po starciu pierwszym z firmą „Ferrum”,

z firmą „Ferrum”, której ta sama metoda oddawano dostawy na liny stalowe. Były to jednak sporadyczne tylko wypadki, bo już w następnych przetargach na ten sam towar Marszałka po starciu pierwszym z firmą „Ferrum”,

#### Krwawa strzelanina w halach

Prezes żydowskiego związku tragarzy padł od 6-cu kul rewolwerowych WARSZAWA, 11.10. Dziś o godz. 10 m.n. 40, kiedy tak zwany bazar Janasza zapelniony był tłumem sprzedających, kupujących, a placę przed nim zalegały szeregi wozów, — nagle rozległ się odgłos kilku następujących po sobie strzałów. Płoch rozpiał nieopisany. Kto żył zwał się do ucieczki. Spłoszone konie zaczęły się rzucać jak szalone, siając tem większe zamieszanie. Kiedy tłum rozplęzł się, przed domem nr. 13—15 ujrano leżącego na chodniku mężczyźnego, brocącego obficie krwią. Okazało się, że jest to niejaki Matys Lubelski, przewodniczący żydowskiego związku tragarzy, zamieszkały przy ulicy Niskiej nr. 72. Raniony sześcioma kulami Lu-

z firmą „Ferrum”, której ta sama metoda oddawano dostawy na liny stalowe. Były to jednak sporadyczne tylko wypadki, bo już w następnych przetargach na ten sam towar Marszałka po starciu pierwszym z firmą „Ferrum”,

z firmą „Ferrum”, której ta sama metoda oddawano dostawy na liny stalowe. Były to jednak sporadyczne tylko wypadki, bo już w następnych przetargach na ten sam towar Marszałka po starciu pierwszym z firmą „Ferrum”,

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

z firmą „Ferrum”, której ta sama metoda oddawano dostawy na liny stalowe. Były to jednak sporadyczne tylko wypadki, bo już w następnych przetargach na ten sam towar Marszałka po starciu pierwszym z firmą „Ferrum”,

z firmą „Ferrum”, której ta sama metoda oddawano dostawy na liny stalowe. Były to jednak sporadyczne tylko wypadki, bo już w następnych przetargach na ten sam towar Marszałka po starciu pierwszym z firmą „Ferrum”,

#### Współpraca polityczna i kulturalna narodów słowiańskich

Prasa czeskosłowacka o pobycie dziennikarzy czeskich w Polsce polsko-czeskosłowackiego doprowadzi do jak najściślejszej współpracy politycznej i kulturalnej. Bardzo doniosłe znaczenie przypisuje prasa tutajjsza odbytej w Warszawie konferencji prasowej polsko-czeskosłowackiej.

#### Polska w międzynarodowej komunikacji kolejowej

Konferencja w sprawie rozkładu jazdy w Baden-Baden We wtorek rozpoczynają się w Baden-Baden obrady wszech europejskiej konferencji rozkładów jazdy. Polskie reprezentacje na konferencji 5 referentów polskich kolei państwowych z delegatami mi-

nisterstwa komunikacji p.p. Fr. Moskwa i Jerzym Grabiańskim na czele. Na porządek obrad wpłynęły 502 wnioski dotyczące zmian rozkładów jazdy, z czego 72 wnioski dotyczą polskich kolei państwowych.

#### Po'ak — marszałek armii brazylijskiej zmarł w 80 roku życia

do końca życia żywił n ochęć do Niemiec i Rosji W Rio de Janeiro niedawno zmarł w 80-ym roku życia marszałek armii brazylijskiej, Trompowski. Trompowski pochodził ze szlachty polskiej z Inflant, skąd jego rodzice przybyli do Brazylii. Zmarły był przez długi czas profesorem szkoły wojskowej w Realengo, służył 50 lat w armii brazylijskiej i napisał wiele dzieł wojskowych, które, jak twierdzą fachowcy, nie straciły na wartości do dnia dzisiejszego. Trompowski uważał Polskę jako swą drugą ojczyznę i do końca życia żywił uczucie niechęci do Niemiec i Rosji. Charakterystyczne jest, że nigdy nie chciał się zgodzić, mimo namów wysokopostawionych osób, na zezwolenie. W roku 1907 marszałek Trompowski leżył niemiecki. By prace jego były przetłumaczone na

#### Polcare w Metz

przeciw separatystom niemieckim BERLIN, 11. 10. Polcare przybył wczoraj do Metz, skąd rozpoczął podróże inspecyjną po Alzacji i Lotaryngji. Kola nacjonalistyczne wyrażają przypuszczenie, że pobyt Polcarego w Alzacji i Lotaryngji przyniesie w rezultacie obostrze nie represyj przeciwko szowinistycznym, związkom niemieckim, które szerzą hasło Alzacja i Lotaryngja dla alzactyków i lotaryńczyków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Niemiecka ofensywa kolonizacyjna

10 000 kolonistów niemieckich rocznie wzmocni wschodnie granice W okresie 1914 — 25 roku rząd pruski przeznaczył na kolonizację na wschód od Łaby 14.000 gospodarstw rolnych, o łącznej powierzchni 130 tys. hektarów. W r. 1927 ma być oddanych na kolonizację dalszych 500 parcel. Poza to rząd zamierza stworzyć tak wielką rezerwy ziemi, że znaczona na kolonizację, aby można było wzmocnić na wschodnim pograniczu około 10 tysięcy osadników.

#### PO ANGLJI — HOLLANDJA

w przededniu strajku górników AMSTERDAM, 11.10. Żądanie górników holenderskich wprawa dnia sześciogodzinnego dnia roboczego w sobotę doprowadziło do ostrego konfliktu z pracodawcami, którzy grozili wybuchem strajku. W sprawie tej rozpoczęła się dziś konferencja górników. Położenie jest groźne ze względu na solidarność wszystkich związków zawodowych holenderskich.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

#### Wielki pożar porcie francuskim

Spłonęły magazyny w miliony franków BORDEAUX, 11.10. Pożar zniszczył w porcie magazyny żywnościowe i sklepy jedwabiu. Szkody wynoszą 5 milionów franków.

### Pola Negri



Wraz jeszcze pierwsza królowa ekranu zobaczymy wkrótce we wspaniałym filmie Paramounta, p. t. „Światowa kobieta”.

## KONKURS SMAKU „Derby”

### kawowe i herbaciane w Londynie

Raz w roku, w pierwszych dniach października odbywa się w Londynie szczególny konkurs.

Urządzają go wielkie domy handlowe, sprzedające herbatę i kawę.

Zmienny jest bowiem smak ludzki i moda panuje nie tylko w dziedzinie sukien damskich i kapełuszki, lecz także i w sztuce kulinarnej.

Firmom handlującym herbatą i kawą chodzi o wynalezienie najlepszej mieszanki, która otrzyma nazwę „kwiatu sezonu” i sprzedawana jest masowo w całym świecie.

Zasiada więc kolegium złożone z kilkunastu smakoszy, przed każdym z nich stawiają stół pełen imbryków i zaczyna się praca, trwająca kilka godzin.

W ciągu tego czasu członkowie kolegium robią wszelkie możliwe mieszanki, myśląc przy tym o wyjęciu, a język miłaska co chwila, ustalając specjalne dla nich.

Czyja mieszanka okaże się najlepszą, ten dostaje nagrodę w wysokości.

Obdarzony bowiem bywa honorowym pułarem, wypłacają mu 200 funtów szterlingów gotówką, a pozbawiony czeka go świetnie płatne stanowisko w jednej z firm.

Zwycięzca w tegorocznym „derby” herbaciarzy został Mister Horvath, za najlepszego zaś smakosza kawy uznano 22 letniego kucharza francuskiego M. Drouota.



Aktorka amerykańska Vera Marsch w kostiumie subretki nowoczesnej.

## Kupcy wschodnio-pruscy w Moskwie

### prawa rokowania o handlu z Rosją

Do Moskwy przybyła delegacja z Prus Wschodnich, złożona z przedstawicieli kół przemysłowo-handlowych.

Delegacja prowadzi rokowania z rządem sowieckim w sprawie zawyżonych stosunków han-

dlowych między Rosją a Prusami Wschodnimi.

Zauważyć należy, iż obecnie pośrednikiem między handlem rosyjskim a wschodnio-pruskim jest Kowno.

### Koń bokserem



Johnston, bokser amerykański, używa do treningu swojego ognistego mustanga.

## AMERYKA Z PRZED 5.000 LAT

Wędrowki ludów europejskich

### przez biegun południowy Rewelacje kongresu amerykańnistów

#### W RZYMIE

Pod patronatem Mussoliniego odbywa się obecnie w Rzymie kongres „amerykanistów”, czyli uczonych, poświęcających się badaniom przeszłości Ameryki.

Szereg referatów, jakie wygłosili geolodzy, przyrodnicy, historycy i antropologowie udowodniła, iż Ameryka nie jest wcale „nową ziemią”, lecz kultura jej sięga 5 tysięcy lat wstecz.

Ameryka wraz z Australją stanowiła kiedyś jedną całość, dopiero żywiołowa katastrofa geologiczna zatopiła ląd w wodzie i uczyniła Australją wyspą.

Przez biegun południowy, który przed kilku tysiącami lat nie był jeszcze pokryty w zupełności lodami, wędrowali ludy azjatyckie do Ameryki.

Badania antropologiczne wykryły w przedhistorycznych grobach amerykańskich czaszki

mongolskie i polinezyjskie. Indianie, którzy uchodzą za autochtonów, są pochodzenia mongolskiego i praojcowie ich przywędrowali do Ameryki z krajów azjatyckich, odbywając swą podróż przez cieśninę Beringa i biegun południowy.

Na obszarach Ameryki gęste są również ślady białej rasy ludzkiej.

Z odkryć tych wynika, iż na kilka tysięcy lat przed Kolumbem znali Europejczycy Amerykę i zakładał w niej swe osiedla.

To samo się da powiedzieć o świecie zwierzęcym i roślinnym. Odkrycia geologiczne wskazują na to, iż europejskie i azjatyckie gatunki zwierząt znane były w Ameryce.

Odbywały one te same drogi co ludzie, t. j. przez biegun południowy.

### OLBRZYMIE

## RURY KANALIZACYJNE



będą zainstalowane obecnie przy kanalizacji parków londyńskich.

## INKWIZYCJA I TORTURY

### na posterunku policyjnym w Gostyninie

Działo się to na posterunku policji w Gostyninie. Sprowadzono tam młodą arestankę.

Franciszkę Józwiakównę, podejrzaną o kradzież.

Dziewczyna nie chciała przyznać się do winy. Przdownik Teodor Kraśkiewicz i posterunkowy Marcin Mikicki rozpoczęli

systematyczne torturowanie nieszczęśliwej, chcąc wymusić na niej zeznanie.

Rozpoczęto od bicia pięściami po twarzy, poczem puszczono w twarz baty rzemieńne. Józwiakówna

wyla się pod gradem uderzeń, nie chciała jednak podpisać protokołu, przypisującego jej winę.

Inkwizytorzy po pewnym czasie zmienili metody, oświadczając, iż spalą ją żywcem. Na poproszenie przytykali do włosów dziewczyny zapalone zapałki. Ale badana była

już półprzytomną ze strachu i bólu i nie reagowała na groźby.

Wówczas przodownik Kraśkiewicz wpadł we wściekłość. Obalił Józwiakównę i gniotł jej piersi kolanami.

Nieludzkie tortury pozostały bez wyniku. Skatowaną dziewczynę odesłano do aresztu.

O godz. 3-ej w nocy przodownik Kraśkiewicz sprowadził ją znów do swej kancelarii. Tym razem wzięto się do systematycznej inkwizycji.

Dziewczynę rozebrano drżącą i smagano ją batami

przez mokre ścierki.

Gdy rano z braku dowodów zwolniono Józwiakównę z aresztu, nie była ona w stanie ruszać się o własnych siłach.

Rodzina sprowadziła lekarza, który przyczynił się do wszczęcia po-

### W czas winobrania



Niewinne miny wśród winnej gestywny

## Srebro traci wartość

### W ciągu sześciu lat cena spadła o 50 proc.

Na giełdach walutowych w Stanach Zjednoczonych i w Anglii daje się zauważyć stały spadek kursu srebra.

Dzieje się to już od sześciu lat. W przeciągu tego czasu stracił właściele akcji kopalni srebra ogromne majątki.

Cena drogiego kruszcza spadła bowiem o 50 procentów; — pozatem stałe zmniejsza się tendencja do zżółwienia. Przyczyną tej katastrofy finansowej doszukują się giełdciarze w wycofaniu z obiegu waluty srebrnej i zastąpieniu jej złotem przez niektóre kraje azjatyckie.

Przestano bić pieniądze ze srebra i na rynku światowym pojawiły się ogromne ilości drogiego kruszcza, z którym niewiadomo co zrobić.

### Międzynarodówka Inteligencji

W Wiedniu odbędzie się kongres pisarzy, mających zamiar założenia nowego związku zawodowego pod nazwą „Międzynarodówka Inteligencji”.

Zjazd, któremu przewodniczyć będzie znany niemiecki autor, Hugo von Hoffmannsthal, otwarty będzie w połowie października.

### Wczoraj



Vera Marsch w kostiumie subretki z r. 1894.

## Wyspa Sachalin

### Olbrzymi zbiornik nafty

W północno-wschodniej części Sachalinu przedsiębiorcy japońscy odkryli niezmiernie obfite źródła nafty, których wydajność obliczono na 300 ton ropy dziennie.

Omawiając tę sprawę, dziennik japoński „Osaka - Mainichi” pisze: „Za trzy lata flota japońska wzwoła się z zależności od nafty cudzoziemskiej”.

Koła wojskowe Japonii powzięły projekt budowy na wyspach sąsiednich olbrzymich zbiorników nafty na użytek floty wojennej.

Jak wiadomo, północna część Sachalinu należy do Rosji, Japonii jednak przysługuje wyłączone prawo eksploatacji bogactw naturalnych na tej polaci wyspy.

### Olbrzymie działa amerykańskie



do obrony wybrzeża

## Zdobycie nowej planety

### koniecznością życia ludzkości

#### W przeciwnym razie

### zginieemy z głodu za 300 lat

Uczony geograf berliński, prof. Penck, stawia pesymistyczne horoskopy dla ludzkości.

Jeśli bowiem przyrost ludności na świecie będzie szedł normalnym tempem, za 300 lat zadrąży ludzkość żywności.

Wszystkie bezładne dziś obszary będą zamieszkałe, wszystkie nieużytki wyzyska pomy-

słowość ludzka, a mimo to nie starczy produktów spożywczych.

Jeszcze trzysta lat może ludzkość jeść do syta, potem czeka ją głód. Jedyny ratunek widzi uczony berliński w zdobyciu jakiejś planety, gdzie będzie mogła osiedlić się część ludzkości.

## SPORT

### Na piersiach Konopackiej i T. Kuchara zawód krzyż za ługi

Pol. Zw. Lekkoatletyczny przedstawił do krzyża zasługi z dziedzin lekkoatletyki p. Konopacką i p. Tad. Kuchara. Nie wątpliwy, że siery decydują-

ce przychyliła się do wniosku i krzyż zasługi zawieszono na piersiach zasłużonych sportowców.

# Ku zjednoczeniu Europy.

## Z okazji I Kongresu Paneuropejskiego w Wiedniu.

Wiedeń 5 października.

Dnia 8 b. m. rozpoczął się w Wiedniu pierwszy t. zw. „Pan-europa-Kongres”. Z różnych krajów sebrani delegaci obradują nad projektem utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy. Kongres nie ma charakteru oficjalnego i ewent. jego wyniki nie mogą mieć też na razie realnego znaczenia. Mimo to nie od rzeczy będzie nad wspomnianym projektem zastanowić się nieco i pewnie wyciągnąć zń wnioski.

Już od czasu ukończenia wojny światowej, z powodu ciężkiego położenia gospodarczego Europy krąży w prasie europejskiej projekt stworzenia stanów zjednoczonych w Europie na wzór Stanów Zjednoczonych w Ameryce Północnej.

Do podobnego celu dąży też nie od dzisiaj Liga Narodów, gdzie konkretyzuje się właśnie projekt zjednoczenia gospodarczego Europy, mający na celu większe zbliżenie się do siebie państw europejskich i ewentualnie, przeciwstawienie konkurencji ekonomicznej i handlowej w innych częściach świata.

Nie można jednak na razie zapatrywać się optymistycznie na pomysł zjednoczenia gospodarczego Europy, a tembardziej na tak zwaną konstrukcję Stanów Zjednoczonych w Europie, gdzieby z natury rzeczy musiały odgrywać pewną rolę unifikacyjne dążenia i w zakresie politycznym.

Stany Zjednoczone w Ameryce Północnej zajmują przecież nie cały obszar tej części świata, ale tylko jego czwartą część i powstają jako państwo gdzie dominująca rolę odgrywa rasa amerykańska. Za inne państwa amerykański bynajmniej nie uważają chęć bliźszego zjednoczenia się z tym najpoprzeczniejszym państwem amerykańskim. Poddane pod silny protektorat Stanów państw Kuby i Panamy nie nastąpiło wcale z ochoty i woli dotyczącej ludności.

Pozatem trzeba się z tem liczyć, że tradycje narodowościowe, państwowe i historyczne odgrywają w całej Ameryce daleko ważniejszą rolę, aniżeli na starym świecie. Nie istnieją tam też wcale, tak zwane spory o wyrownanie granic, co jest stałe jedną z bardzo ważnych, niemal nierozwiązalnych spraw w Europie i czego ostatnia wojna światowa z porządkiem dziennego spraw politycznych nie usunęła, ale pozostawiła dalej w stanie na pozór zaspokojonym, a w rzeczywistości łatwo zapalnym.

Przeciwko realizacji projektu utworzenia Stanów Zjednoczonych przemawiają jeszcze inne okoliczności, ale już s powyższych względów wyciągnąć można wnioski, że według dążeń; prawdopodobieństwa pomysły organizacji Stanów Europejskich trzeba salicyś jeszcze do utopji bardzo prajemnych dla wszystkich miłośników pokoju, bardzo s niejednych względów pożądaných przes niejednych, ale realnie przy najmniej, na razie niewykonalnych.

Biorąc jeszcze pod uwagę duże różnice w rozwoju gospodarczym poszczególnych państw europejskich, łącznie z historycznie trwającymi od wieków antagonizmami narodowościowymi, a po części może i religijnymi, nie można też dużo praktycznych wyników oczekiwać z dotyczących dążeń Ligi Narodów, a tem mniej z odbywającego się w Wiedniu Kongresu Paneuropejskiego, który jest zwołany jedynie z intencji prywatnych jednostek.

Pierwszym praktycznym rezultatem takiego, jeżeli nie zjednoczenia, to zbliżenia chociażby gospodarczego państw europejskich, byłoby częściowe złączenie, czy też zupełne zniesienie tych ochron celnych którym odgradzają się teraz od siebie państwa europejskie i utrudniają łącznie ekonomiczną tych narodów, które pod względem rozwoju gospodarczego stoją wysoko.

Projekt podobnej unji celnej istnieje między dwoma państwami, to jest między Polską a Czechosłowacją. Ale i tu napotyka się na powien opór, a mianowicie ze strony Polski. Więcej uprzemysłowione Czechy miałyby nad nami pewną przewagę, podobnie jak miała taką przewagę dawniej uprzemysłowiona Austria nad Węgrami, krajem podobnie jak Polska o charakterze rolniczym.

W każdym razie projekt unji celnej polsko-czechosłowackiej nosi więcej nadziei do zrealizowania w najbliższej przyszłości, niż projekt Stanów Zjednoczonych Europy. Pierwszy ten projekt znalazł też w prasie obydwóch krajów dość sympatyczne przyjęcie. Nie jest jednak wykluczone, że kiedyś i projekt „Paneuropii” dojdzie może do skutku. Ludzkość bowiem szybkimi krokami kroczy na drodze dziejowego postępu, a w tej dziedzinie największym tryfumem byłoby powszechne zjednoczenie narodów.

L. L.

# Z Litwy

## Interpolacja frakcji polskiej w sprawie pogromu procesji polskiej w Kownie.

Posowie Polskiej Frakcji Sejmowej p. p. W. Budryński i T. Gityński słożyli w Sejmie, w związku s wypadkami 26 września r. b. w kościele św. Trójcy, sapytanie do Ministra Spraw Wewnętrznych.

Po opisie przebiegów interpolacji sapytują:

1) Jak zamierza reagować Pan Minister na to, że ze strony właściwych organów nie s zastosowane dostatecznych środków w celu niedopuszczenia wspomnianych wypadków?

2) Jak zamierza reagować na bezczynność organów policyjnych, dzięki której tłum

medlających się częściowe poroniony, został wyparty z kościoła i dzięki której nastąpiły nie zostali ujęci ani w czasie wypadków, ani też po ich ustaniu?

3) Co uczyniono i co zamierza się uczynić, by winowalców, którzy w Litwie systematycznie od dłuższego już czasu, bez przeszkody ze strony policji, drogą gwałtów uderemniają, w kościołach polskie nabożeństwa, znaleźć i stosownie ukarać?

4) Co zamierza uczynić by w przyszłości podobne objawy nie mogły się powtórzyć?

## Korespondencja z Włajną.

### W święto Matki Boskiej Różańcowej. Jarmark po Michale. Sprawy pożarne.

Dnia 8 bm. w miasteczku naszym był odpust Matki Boskiej Różańcowej. Dzień był piękny sebrali się przeto dużo okolicznej i przyjezdnej ludności.

Nie obeszło się bez bójk jak zwykle na odpuscie: niejaki Sobolewski rozbił głowę kamieniem Kazimierzowi Buczyńskiemu z Sidor.

Dnia 5 bm. był w Włajnach duży jarmark t. z. po Michale. Podaż na rynku s zboża, owoców i trzody chlewniej była znaczna. Dużo było bydła i koni. Ceny płacone za produkty i inwentarz znaczne, znacznie wyższe niż w roku szesnym. Tak za cent. metr. tyta płacono 28 — 30 zł; ziemniaków 4—5 zł; średnia krowa—250—260 zł; koń średni—250—300 zł; chudy sześciomiesięczny prusiek od 55 do 75 zł; stara owca 15 — 25 zł. Handel był ożywiony. Nie obeszło się bez pijatyki i bójk.

Istnieją w Włajnach, wyznaczeni przez Dyрекcję Ubezpieczeń od ognia w Białymstoku, dozorczy ogniowi w osobach Szmula Ludwinowskiego Kazimierza Kalinowskiego i Calki Litwińskiego.

Dozór polega na tem, aby kominy domów były w porządku i wycierane regularnie, żeby przy każdym domu była beczka z wodą, wiecha i bosakiem, a przy dachu drabina. Tego prawie nigdzie nie ma. Kominów nikt nie naprawia i nie czyści, a sadze często palą się Tak 4 b. m. o godz. 11-iej w dzień zapalił się sadze w kominie na plebanji. Dął silny wiatr. Na szczęście w pobliżu nie było budynku krytego słomą, a ogień prędko sanwał się p. Szymalski nowomianowany naczelnik straży pożarnej i wia anoręcznie ogień stłumił.

Włajniak.

## Korespondencja z Sopoćkin.

W dniu 8 października rb. w Sopoćkiniach została urządzona loteria fantowa na rzecz L. O. P. P. Loterję urządzono w tym dniu dlatego, że koło L. O. P. P. w Sopoćkiniach naznaczyło takową przed ogłoszeniem tygodnia lotnizowego, odwoływać więc nie było racji.

Loterja urządzona była staraniem prezydum kela, w skład którego wchodzi: dziekan ks. Kotlewski jako prezes, sędzia pokoju August Sokolik, jako vice prezes, doktor Jasiewicz, jako skarbnik i sekretarz sądu pokoju Z. C. Wydro, jako Sekretarz L. O. P. P.

Miejsce, gdzie odbywała się loterja, urządzono było bardzo ładnie, pośród rynku, ogrodzono choinkami, pomiędzy którymi powlewały chorągiewki o barwach narodowych, zaś na wzniesieniu wystawione były 2 chorągwie z portretem Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego.

Na loterję słożyły się fanty ofiarowane przez obywateli os. Sopoćkinie i okolicy, część fantów została zakupiona.

Wśród fantów było: tyta 20 pudów, 6 pudów jęczmienia i pud grochu, 2 indyki, 2 gęsi, 6 kur, materiał na bluzki, chusteczki na głowę i do nosa, ręczniki, duża chustka, szale męskie i damskie, płótno na koszule, kose, serwetki na stół, szklanki i dużo innych, ogółem 840 fantów, na ogólną ilość numerów 2.000. Bitetów sprzedano 1806 po 50 gr. za kwotę zł. 652 gr. 60, przeto czystego zysku osiągnięto około 500 zł.

Najwięcej w tej pracy, tak pożytecznej dla państwa, przyczynili się: sekretarz Z. C. Wydro, państwo sędziostwo Sokolikowie i pan obrońca Orłowski.

Oby każde miasteczko tyle dało!

P. Bahan.

## Kto chce się wzbogacić niech kupi los u kolektora

### Abrama Brauna w SUWAŁKACH ul. Kościuszki 62

do klasy 1-iej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej  
Cena losów 1/4 zł. 10, 1/2 zł. 20, cały los zł. 40.  
Ciągnięcie odbędzie się dn. 14 i 15 października.  
Główna wygrana wynosi 500,000 zł.  
Na 80,000 losów przypada 40,000 wygranych  
przeto co drugi los musi wygrać!!  
W poprzedniej 13 Loterji w kolekturze Brauna padły dwie wygrane.

7—8.

# Zawodowy awanturnik.

W korespondencji s Witajną nieznany był podawano wybrzydki jakis po pijanemu urzędnik p. M. Szydłowski wbrew urzędowej opinii, jaką wydał o nim pp-wójt, radni, sołtyś, jako o „nie awanturniku i nie pijaku”.

Wszystkich ekstraszów p. S. naturalnie nie warto podawać gdyż tak po pijanemu sacepta przeobodnów, wazyczna bójki, drze na nich ułrnia i t. p.

Jedną s ostatnich awantur

jako niepowważnia podjęmy W sobotę dn. 3 bm. o godz. 4-iej po poł., gdy tytu sebrali się do domu modlitwy dla wysłuchania „Tory” wanoł pijany S. rzucił na podłogę kapelusz, padł na kolana i zaczął przedrzeźniać modlących się, a na zrobioną uwagę stanął się jak najwięcej dokuczliwy.

Zaledwie policji udało się s trudem wyprowadzić awanturnika.

Stomilski.

## Kronika policyjna.

W dniu 10 bm. sporządzono protokóły sa: nieostawianie się do obowiązujących przepisów

1) na Abrama Wróblewskiego, właściciela budki s wodą sodową przy ul. Kościuszki № 28 sa handel w godzinach nieprzepisowych;

2) na Oszera Kierskowskiego, zamieszkałego przy ul. Kościuszki pod № 70 sa nie trzymanie psa na uwięzi.

Opilstwo

na Kazimierza Pawłowackiego, zamieszkałego przy ul. Bakany pod № 10.

## Zebranie ludowe.

We wtorek, 12 bm. o godz. 7 m. 30 w lokalu gm. tydowskiej odbędzie zebranie ludowe poświęcone odbudowie Palestyny. W czasie sebraniu wygłosi odczyt p. Chaimson na temat „Polityka narodowotydowska”.

Przemawiać będą również: D. Wejzman, dr. Staropolski i inż. Efron.

Wejście bezpłatne.

Zgubiono książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Suwałskie na imię Mojżesza Goldberga. 1—3

## Skład Instrumentów muzycznych i nut M. FINA

przeniesiony został na ul. Kościuszki pod Nr. 66. Przy składzie znajduje się specjalny pokój gdzie można ćwiczyć się w grze fortepianowej opłata od godziny. 1—6

## Skradziono

palto w pociągu na odcinku Warszawa-Białystok, dowód osobisty zagraniczny s dn. 22 XI-21 № 230, wydany przez Starostwo Suwałskie, książkę wojskową i pozwolenie na broń № 289/241214 na imię Leona Calki Gutkowskiego. 1—8.

## Sprzedaje się

fortepjan krótki, czarny firmy Schiedmajer-Söhne Stuttgart, biurko, szafy, stółki, komoda, otomana, dwa garnitury salonowe, dywany i t. d. Dowiedzieć się w Banku Udziałowym. 1—4.

## Księgarnia St. i J. Zielenkówtien

w Suwałkach ul. Kościuszki 84. Poleca podręczniki dla szkół średnich i powszechnych, nowości literackie i materiały piśmienne. KOMPLETUJE BIBLIOTEKI. Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim. 5—30

## Suwałki są „teatralnem” miastem.

tak twierdzą w Dyrekcji teatru Wileńskiego.

(Z własnego wywiadu naszego korespondenta)

Wilno, dn. 5 X. 1926 r. Od dłuższego czasu występuje w polskim teatrze miejscowym „Lutnia” zespół artystów Reduty, pod kierownictwem p. Rychłowskiego.

Wystawiono, cały szereg komedji. Do ostatnich programów należy „Azais” Vernemillego, (które z powodzeniem w Warszawie), „Grube ryby” Ibsenkiego, „Dzień bez kłamsów” i wiele innych, wciąż nowych sztuk.

Wszystkie kreacje „Lutni” odznaczają się przedwzyskiem dobrą reżyserją, bądź to dyrektora p. Rychłowskiego, bądź to p. Wyrwicza; wystawa i dekoracje—oryginalne i bogate.

Gdyśmy się zwrócili do dyrekcji teatru z sapytaniem, czyby nie zainteresowała się

urządzeniem stałych gościnnych występów w Suwałkach otrzymaliśmy nast. odpowiedź:

Występujący w „Lutni” zespół Reduty jest obecnie jedynym polskim stałym teatrem w Wilnie, wobec czego miasto opuszczać chwilowo nie może. Zaznaczono jednak, że takowy stan rzeczy jest tylko przejściowym.

Za dwa trzy—tygodnie bowiem będzie możliwem, by zespół Reduty zainteresował się urządzeniem tego rodzaju występów w Suwałkach, tembardziej, że Suwałki są znane w świecie teatralnym, jako bardzo inteligentne, hołdujące sztuce „teatralnej” miasto.

Sprawy tą polecamy uważnie suwałskich teatromanów. Roz.

Preumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-o szpalitowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynana od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG.

Wydawca: STANISŁAW MILEWSKI.

Wiel. St. ul. Słowackiego w Suwałkach

STAROSTWO SUWAŁSKIE